

Sygn. akt: II Ns 2810/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2014 roku

Sąd Rejonowy w Białymstoku II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Gąsowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Marta Wróblewska

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2014 roku w Białymstoku na rozprawie

sprawy z wniosku G. K.

z udziałem P. A., E. K.

o stwierdzenie nabycia praw do spadku po D. P.

I. Stwierdza, że spadek po D. P. c. J. i J., zmarłej dnia 11.01.2014 r. w B., ostatnio stale zamieszkałej w B. ul. (...), na podstawie testamentu holograficznego z dnia 17 grudnia 2011 r. nabyli:

- córka E. K., c. S. i D. w 1/2 części,

- wnuk P. A., s. J. i G. w 1/2 części.

II. Stwierdza, że zainteresowani ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sygn. akt II Ns 2810/14

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni G. K. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po D. P. z domu K., zmarłej dnia 11 stycznia 2014 roku w B., ostatnio stale zamieszkałej w B. przy ul. (...), na mocy ustawy (k. 2-3). Kwestionowała żądania uczestniczki o stwierdzenie nabycia spadku na mocy testamentu z dnia 17 grudnia 2011 roku, powołując się na dyspozycję art. 962 k.c. (k. 17-18).

Uczestnicy postępowania E. K. i P. A. poparli wniosek co do zasady. Domagali się jednak, aby stwierdzenie spadku po zmarłej nastąpiło na mocy testamentu z dnia 17 grudnia 2011 roku (k. 23).

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

D. P. z domu K., c. J. i J., zmarła w dniu 11 stycznia 2014 roku w B.. Ostatnio stale zamieszkiwała w B. przy ul. (...). W dacie śmierci była wdową (odpis skrócony aktu zgonu – k. 4). Ze spadkobierców ustawowych pozostawiła po sobie córkę G. K. i córkę E. K. (odpisy USC – k. 5-6). Nikt nie odrzucił spadku po niej, nie zrzekł się dziedziczenia oraz nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Była to pierwsza sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej (zapewnienie spadkowe wnioskodawczyni, potwierdzone przez uczestniczkę – k. 24).

D. P. pozostawiła po sobie testament holograficzny, sporządzony w dniu 17 grudnia 2011 roku. W jego treści testatorka wskazała „...dzielę mieszkanie po mojej śmierci po połowie E. K. druga połowa dla P. A. z tym że nie ruszy pieniędzy tylko na mieszkanie ojciec niech dołoży i kupi mieszkanie Złoto po połowie G. i E.” (k. 20).

Powyższy testament został otwarty i ogłoszony przez Sąd Rejonowy w Białymstoku Wydział II Cywilny w dniu 17 grudnia 2011 roku (k. 20, 22).

Zmarła pozostawiła po sobie spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w B., znajdujące się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej im. A. M. w B. (akta spółdzielcze) o wartości 290.000 złotych oraz złoto: obrączki i pierścionek, o łącznej wartości 300 złotych (okoliczność bezsporna – k. 26).

P. A. jest wnukiem zmarłej, a synem G. K. (odpis USC – k. 37).

Z treści art. 924 k.c. wynika, że spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy, zaś art. 925 k.c. stanowi, że spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku.

Zgodnie z art. LI Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 94 z późn. zm.) do spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy.

Zgodnie z art. 926 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu (§ 1). Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (§ 2).

Powyższe oznacza, że dziedziczenie ustawowe ma charakter subsydiarny, znajduje zastosowanie, gdy nie powołano spadkobiercy testamentowego albo powołany spadkobierca nie może lub nie chce dziedziczyć. Mianowicie, jeżeli spadkodawca nie pozostawił testamentu, to dopiero wówczas przepisy kodeksu cywilnego stanowią w swej treści kto i z jakim udziałem dziedziczy spadek po osobie zmarłej. Natomiast, jeżeli spadkodawca pozostawił testament, rzeczą Sądu prowadzącego postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku jest ocena ważności testamentu wobec treści przepisów kodeksu cywilnego.

Spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą (art. 949 § 1 k.c.). Jednakże brak daty nie pociąga za sobą nieważności testamentu własnoręcznego, jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów (art. 949 § 2 k.c.).

Testament holograficzny jest podstawową formą testamentu zwykłego. Jest to forma powszechnie dostępna dla osób, które umieją czytać i pisać, a jego konstrukcja opiera się na dość rygorystycznie traktowanych przesłankach formalnych, które muszą być zachowane pod rygorem nieważności (ad solemnitatem), a mianowicie do swej ważności wymaga on sporządzenia pismem ręcznym testatora, podpisania oraz - w zasadzie - opatrzenia datą. Tylko dwie pierwsze przesłanki są traktowane przez ustawodawcę w sposób bezwzględny, ich naruszenie powoduje zawsze nieważność testamentu, naruszenie zaś przesłanki trzeciej nie zawsze prowadzi do nieważności testamentu (A. Kidyba – red., E. Niezbecka, Komentarz do art. 949 Kodeksu cywilnego). Artykuł 945 § 1 k.c. przewiduje wady oświadczenia woli testatora: brak świadomości lub swobody przy składaniu oświadczenia woli, błąd oraz groźbę.

Sąd stwierdził, że testament D. P. jest prawidłowy pod względem formalnym. Został on sporządzony pismem własnoręcznym, podpisany i opatrzony datą.

Wnioskodawczyni przyznała, że testament został napisany ręką jej matki, ale zarzuciła, że został on sporządzony w innej dacie niż 17.12.2011 r.. Twierdziła, że spadkodawczyni napisała go znacznie później, tj. w grudniu 2013 r., w szpitalu, gdy traciła świadomość (k. 24, 26).

Sąd przeprowadził dowód z przesłuchania świadków W. K., M. K. i J. A. oraz z przesłuchania G. K. i E. K.. Poza wnioskodawczynią G. K., wszyscy zgodnie przyznali, że D. P. mówiła im o testamencie i sposobie rozrządzenia. W. K. podał, że było to w 2011 lub 2012 r., a ponadto zeznał, że teściowa do samej śmierci była świadoma, miała lotny umysł, była odpowiedzialna za swoje czyny (k. 25). Wnioskodawczyni składając wyjaśnienia także podała, że miała kontakt z matką w grudniu 2013 r., przed świętami. Była ona wtedy słaba, głucha, ale ją poznawała i logicznie rozmawiała.

Uczestniczka E. K. sprawowała codzienną opiekę na matką i wyjaśniła, że D. P. była nieprzytomna dopiero z 10 na 11.01.2014 r., a do tego czasu była przytomna, świadoma i chodząca. Zeznała, że testament znalazła 14.01.2014 r. po pogrzebie, natomiast o miejscu jego przechowywania wiedziała od matki D. P..

W/w zeznania są jasne, wzajemnie się uzupełniają i Sąd uznał je za wiarygodne.

W świetle przedstawionych dowodów, Sąd ustalił, że testament został sporządzony w dacie w nim wskazanej. Spadkodawczyni za życia mówiła o testamencie, wskazała miejsce jego położenia. Sąd uznał, że miała zdolność rozumienia, wyrażania woli i swobodę przy jego sporządzeniu.

W testamencie z dnia 17 grudnia 2011 roku D. P. powołała spadkobierców do poszczególnych składników swojego majątku. W świetle jednak bezspornych stanowisk stron (k. 26) , mieszkanie, o którym mowa z rozrządzeniu wyczerpuje praktycznie cały spadek. Jego zgodnie określona przez strony wartość wynosi 290.000 złotych. Z kolei złoto, tj. obrázky i pierścionek, które pozostawiła po sobie zmarła warte jest łącznie 300 złotych (złoto stanowi, więc około 0,001 % majątku spadkowego).

Wobec powyższe zgodnie z art. 961 k.c. Sąd uznał, iż w testamencie z dnia 17 grudnia 2011 roku do całości spadku w udziałach po 1/2 części zostali powołani E. K. i P. A..

Z kolei rozrządzenie dotyczące złota należy traktować jako zapis (zob. art. 968 i nast. k.c.).

G. K. podniosła, że w testamencie zostali powołani do spadku spadkobiercy z zastrzeżeniem warunku w postaci zdarzenia przyszłego i niepewnego i spadkobierca nie zostałby powołany do dziedziczenia bez tego warunku (k. 17,18).

Zgodnie z art. 962 k.c. zastrzeżenie warunku lub terminu, uczynione przy powołaniu spadkobiercy testamentowego, uważane jest za nieistniejące. Jeżeli jednak z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez takiego zastrzeżenia spadkobierca nie zostałby powołany, powołanie spadkobiercy jest nieważne. Przepisów tych nie stosuje się, jeżeli ziszczenie się lub nieziszczenie się warunku albo nadejście terminu nastąpiło przed otwarciem spadku.

Art. 948 k.c. stanowi, że testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść.

W przedmiotowym testamencie D. P. napisała „z tym że nie ruszy pieniędzy tylko na mieszkanie ojciec niech dołoży i kupi mieszkanie” .

E. K. wyjaśniła, że zapis ten rozumie jednoznacznie, tj. spadkodawczyni chciała rozdysponować mieszkanie na nią i na P.. Gdyby natomiast postanowili sprzedać jej mieszkanie, to chciała, aby pieniądze P. przeznaczył na zakup mieszkania. Zależało jej, aby zabezpieczyć przyszłość P.. Taką wykładnię testamentu potwierdził w swoich zeznaniach świadek W. K., który zeznał, że spadkodawczyni powiedziała mu, że chce podzielić mieszkanie, połowę E., a połowę ma mieć P. lub połowę pieniędzy ze sprzedaży mieszkania, a pieniądze mają być przeznaczone na mieszkanie P., a resztę ewentualnie miał dołożyć jego ojciec (...) Chciała ułatwić mu start życiowy. Była z nim związana w sposób emocjonalny, czuła się za niego odpowiedzialna, de facto to ona P. wychowała. Świadek M. K. zeznał, że babcia chciała dla P. dać start na dorosłe życie, bo babcia go wychowała. Świadek J. A. zeznał, że niejednokrotnie rozmawiał z p. D., że zapisze połowę mieszkania na P. i prosiła, aby mu pomógł.

Po przeanalizowaniu zeznań świadków i stron, Sąd stwierdził, że wolą spadkodawczyni było, aby do spadku powołać E. K. i P. A. po 1/2 części. Mieszkanie wyczerpywało w zasadzie cały spadek, a złoto było gospodarczo nieistotne. Bezsprzecznie testatorka chciała powołać do spadku osoby wymienione w testamencie i chciała, aby mieszkanie przypadło na rzecz tych osób. Dodatkowo zależało jej, aby zabezpieczyć przyszłość jej wnuka P. A.. Była z nim emocjonalnie związana, wychowywała go. Uczestnik P. A. jest osobą młodą i wolą testatorki było, aby zapewnić mu

mieszkanie. Gdyby zaś mieszkanie zostało sprzedane, to wolą jej było, aby P. A. pieniądze te przeznaczył też na mieszkanie.

W świetle powyższego, nie sposób uznać, że D. P. bez tego warunku, nie powołałaby osób wymienionych w testamencie, a zatem, zgodnie z dyspozycją art. 962 zd. 1 k.p.c. zastrzeżenie tego warunku należało uznać za nieistniejące.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 925 k.c., art. 926 § 1 i 2 k.c., art. 949 § 1 k.c., art. 945 k.c., art. 961 k.c., art. 948 § 1 k.c., art. 962 zd. 1 k.c. stwierdził w pkt I postanowienia, że spadek po zmarłej D. P. nabyli na podstawie testamentu z dnia 17 grudnia 2011 roku: córka E. K. w udziale 1/2 części oraz wnuk P. A. w udziale 1/2 części.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.